

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO

ANTONIA TIZZANA

przedstawiona w dniu 9 lutego 2006 r.¹

1. Niniejsze sprawy mają za przedmiot odwołanie wniesione przez P & O European Ferries (Vizcaya) SA (zwaną dalej „P & O”) oraz przez Diputación Foral de Vizcaya (radę prowincji Vizcaya, zwaną dalej „Diputación”) od wyroku Sądu Pierwszej Instancji Wspólnot Europejskich, wydanego w dniu 5 sierpnia 2003 r., w sprawach połączonych T-166/01 i T-118/01 P&O European Ferries (Vizcaya) SA i Diputación Foral de Vizcaya przeciwko Komisji² (zwanego dalej „zaskarżonym wyrokiem”), który w całości utrzymał w mocy decyzję Komisji 2001/247/WE z dnia 29 listopada 2000 r. (zwaną dalej „zaskarżoną decyzją”)³ dotyczącą systemu pomocy stosowanego przez Hiszpanię na korzyść towarzystwa żeglugowego P & O, występującego wówczas pod firmą „Ferries Golfo de Vizcaya”.

państwa lub przy użyciu zasobów państwowych, która zakłóca lub grozi zakłóceniem konkurencji i wpływa na wymianę handlową między państwami członkowskimi poprzez sprzyjanie niektórym przedsiębiorstwom lub produkcji niektórych towarów.

3. Natomiast art. 88 ust. 3 WE przewiduje, że Komisja jest informowana w odpowiednim czasie o planach przyznania lub zmiany pomocy oraz że państwa członkowskie nie mogą wprowadzić w życie projektowanych środków, zanim Komisja podejmie decyzję.

I — Ramy prawne

2. Jak wiadomo, art. 87 ust. 1 WE przewiduje, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w tym traktacie, niezgodność ze wspólnym rynkiem pomocy przyznawanej przez

4. Ponadto przyjmując rozporządzenie Rady (WE) nr 659/1999⁴, Wspólnota Europejska otrzymała szczegółowy zestaw reguł proceduralnych na potrzeby stosowania wspólnotowych przepisów w dziedzinie kontroli pomocy państwa.

1 — Język oryginału: włoski.

2 — Rec. str. II-2957.

3 — Dz.U. 2001. L 89, str. 28.

4 — Rozporządzenie z dnia 22 marca 1999 r. ustanawiające szczegółowe zasady stosowania art. 93 traktatu WE (Dz.U. L 83, str.1).

II — Okoliczności faktyczne i przebieg postępowania

Okoliczności faktyczne leżące u podstaw sporu

5. Ze względu na złożoność stanów faktycznych w niniejszych sprawach, w których zapadły już dwa wyroki Sądu, jak również na to, że obejmują one dość długi okres, ograniczę się tu do streszczenia głównych faktów mających znaczenie w niniejszym postępowaniu.

6. U podstaw niniejszej sprawy leży porozumienie (zwane dalej „pierwotnym porozumieniem”) zawarte w dniu 9 lipca 1992 r. pomiędzy Diputacjón i baskijskim ministerstwem handlu i turystyki z jednej strony a towarzystwem żeglugowym, noszącym obecnie nazwę P & O, z drugiej. Porozumienie to dotyczyło utworzenia połączeń promowych pomiędzy Bilbao a Portsmouth i przewidywało nabycie przez będące sygnatariuszami organy w latach 1993–1996 pewnej liczby bonów podróźnych w zamian za opłatę określoną w porozumieniu. Porozumienie to nigdy nie zostało zgłoszone Komisji.

7. Tymczasem w dniu 21 września tego samego roku konkurencyjna spółka żeglugowa, Bretagne Angleterre Irlande (zwana dalej „BAI”), wniosła skargę do Komisji,

zawiadamiając ją o subwencjach przyznanych jej zdaniem na rzecz P & O przez Diputacjón i rząd baskijski. Po zgromadzeniu niezbędnych informacji Komisja w dniu 29 września 1993 r. postanowiła wszcząć postępowanie przewidziane w art. 93 ust. 2 traktatu WE (obecnie art. 88 ust. 2 WE)⁵.

8. Po wstępnym zbadaniu sprawy Komisja doszła do wniosku, że pierwotne porozumienie nie stanowiło normalnej transakcji handlowej, lecz było pomocą państwa w rozumieniu art. 92 traktatu WE (obecnie art. 87 WE), która zdawała się nie spełniać przesłanek zgodności ze wspólnym rynkiem.

9. Ustalenia Komisji opierały się w szczególności na fakcie, iż uzgodniona cena nabycia bonów podróźnych przez władze sygnatariuszy była wyższa niż zwykła taryfa handlowa oraz że porozumienie zawierało zobowiązanie władz publicznych do pokrycia wszelkich strat poniesionych przez P & O w trakcie pierwszych trzech lat oferowania nowej usługi. Komisja uznała więc, że porozumienie wyeliminowało jakiegokolwiek ryzyko handlowe po stronie P & O.

10. Rząd baskijski po doręczeniu mu decyzji o wszczęciu postępowania poinformował

⁵ — Dz.U. 1994, C 70, str. 5.

Komisję, że zawiesił wykonywanie porozumienia. W tym samym okresie P & O w trakcie postępowania administracyjnego mającego na celu analizę środka, prowadziła obszerną korespondencję z Komisją w celu ustalenia, jaki rodzaj porozumienia mógłby zostać zawarty pomiędzy towarzystwem żegludowym a władzami publicznymi bez naruszania wspólnotowych przepisów w przedmiocie pomocy państwa.

11. W tych okolicznościach P & O pismem z dnia 27 marca 1995 r. (zwanym dalej „pismem z dnia 27 marca 1995 r.”) przesłała urzędnikowi dykcji generalnej (DG) ds. transportu Komisji⁶ nowe porozumienie (zwane dalej „nowym porozumieniem” lub „kwestionowanym środkiem”) zawarte pomiędzy Diputación a P & O w dniu 7 marca 1995 r. Porozumienie, zawarte na okres od 1995 r. do 1998 r., stanowiło, że Diputación zobowiązuje się nabyć 46 500 bonów podróży do wykorzystania na eksploatowanej przez P & O linii Bilbao — Portsmouth oraz określało świadczenie wzajemne, jak również inne warunki nabycia.

12. W dniu 7 czerwca 1995 r. Komisja wydała decyzję kończącą postępowanie wszczęte w dniu 29 września 1993 r. (zwaną dalej „decyzją z dnia 7 czerwca 1995 r.”)⁷, ustalając, że nowe porozumienie zawiera liczne zmiany w stosunku do poprzedniej wersji. W szczególności nie przewidywało ono, że jego stroną był rząd baskijski, stanowiło, że ceny bonów będą określane

według nowych parametrów, a zatem będą niższe niż ceny uzgodnione w pierwotnym porozumieniu oraz że liczne postanowienia tego porozumienia — które uprzednio także wzbudziły zastrzeżenia Komisji — zostały usunięte. Na podstawie tych ustaleń Komisja orzekła, że nowe porozumienie nie stanowi pomocy państwa.

13. Jednakże decyzja ta została natychmiast zaskarżona do Sądu przez BAI jako podmiot konkurencyjny w stosunku do P & O, który złożył skargę do Komisji, natomiast Królestwo Hiszpanii i P & O wzięły udział w postępowaniu sądowym jako interwenienci po stronie Komisji.

14. Wyrokiem z dnia 28 stycznia 1999 r. w sprawie T-14/96 BAI przeciwko Komisji⁸ Sąd stwierdził nieważność decyzji z dnia 7 czerwca 1995 r., uznając, że nowe porozumienie nie stanowiło normalnej transakcji handlowej i że w związku z tym Komisja dokonała błędnej wykładni tego porozumienia w świetle art. 87 ust. 1 WE.

15. W szczególności Sąd zauważył, że globalne kwoty płacone na rzecz P & O przez władze publiczne na mocy nowego porozumienia nie uległy zmniejszeniu w porównaniu do kwot przewidzianych w pierwotnym

6 — Urzędnikowi odpowiedzialnemu za prowadzenie sprawy dotyczącej spornej pomocy.

7 — Dz.U. C 321, str. 4.

8 — Rec. str. II-139.

porozumieniu, a nawet były nieco wyższe. Mimo bowiem zmniejszenia bazowej ceny jednostkowej, całkowita liczba nabytych bonów podróźnych znacząco wzrosła (46 500 bonów zamiast 26 000 przewidzianych pierwotnie). Nadto Sąd zauważył, że liczba nabytych bonów w żaden sposób nie odzwierciedlała rzeczywistych potrzeb nabywcy. Wreszcie ten wzrost liczby bonów nie spowodował żadnego dodatkowego kosztu dla P & O, ponieważ bony mogły być wykorzystywane wyłącznie poza sezonem. Sąd Pierwszej Instancji doszedł do wniosku, że skutki nowego porozumienia dla konkurencji były w zasadzie takie same jak te zarzucane pierwotnemu porozumieniu⁹.

16. W świetle tego wyroku Komisja w dniu 26 maja 1999 r.¹⁰ postanowiła wszcząć w przedmiocie nowego porozumienia postępowanie przewidziane w art. 88 ust. 2 WE. Zdaniem Komisji władze baskijskie zwiększyły bowiem w sztuczny sposób liczbę bonów nabywanych od P & O, aby skompensować obniżenie ich ceny, a tym samym, aby utrzymać finansową pomoc publiczną przyznaną towarzystwu żeglugowemu na poziomie uzgodnionym w pierwotnym porozumieniu.

17. Zaskarżoną decyzją¹¹ wydaną w wyniku tego postępowania Komisja orzekła, że nowe porozumienie stanowi pomoc państwa nie-

zgodną ze wspólnym rynkiem (art. 1) oraz nakazała Królestwu Hiszpanii odzyskanie wypłaconych już kwot (art. 2).

Postępowanie przed Sądem i zaskarżony wyrok

18. Decyzja ta została z kolei zaskarżona do Sądu zarówno przez Diputaci3n, jak i przez P & O; jednakże o ile ta ostatnia ograniczyła się do żądania uchylecia nakazu odzyskania przez Królestwo Hiszpanii wpłaconych już kwot, o tyle Diputaci3n wniosła o stwierdzenie nieważności decyzji w całości.

19. Na poparcie zgodności z prawem zakwestionowanego przez Komisję porozumienia obydwie skarżące na wstępie podkreśliły, że sporna pomoc została należycie zgłoszona Komisji przez jej beneficjenta pismem z dnia 27 marca 1995 r.

20. Następnie w zakresie istoty sprawy skarżące podniosły szereg zarzut3w dotyczących zarówno zasadniczych element3w decyzji, jak i uchybień, które miały jakoby miejsce w trakcie postępowania administracyjnego, które toczyło się przed służbami Komisji. Zarzuty te dotyczyły głównie następujących element3w: a) kwalifikacji spornego środka jako pomocy państwa; b) naruszenia

9 — Punkty 74–80.

10 — Dz.U. C 233, str. 22.

11 — Zobacz przypis 3.

prawa własności i art. 295 WE; c) niezastosowania wyjątku przewidzianego w art. 87 ust. 2 lit. a) WE; d) naruszenia zasad postępowania ustanowionych traktatem WE i rozporządzeniem nr 659/1999, w szczególności poprzez niezażądanie dodatkowych informacji od władz publicznych; e) naruszenia zasad uzasadnionych oczekiwań, pewności prawa i dobrej administracji; f) naruszenia art. 88 WE z uwagi na to, że pomoc powinna była zostać uznana za zaakceptowaną w sposób dorozumiany; g) niedostateczność lub nieadekwatność uzasadnienia wymaganego zgodnie z art. 253 WE.

21. Natomiast Komisja nie tylko zakwestionowała zasadność wszystkich tych zarzutów, ale podniosła również niedopuszczalność zarzutu dotyczącego kwalifikacji spornego środka jako pomocy państwa, gdyż narusza on powagę rzeczy osądzonej, nabytą przez wyrok w sprawie BAI przeciwko Komisji.

22. Sąd orzekł, że skargi są w całości dopuszczalne, lecz oddalił wszystkie zarzuty podniesione przez P & O i przez Diputación z powodów, które przedstawię teraz w skrócie w kolejności przyjętej przez Sąd w zaskarżonym wyroku.

23. Na wstępie Sąd orzekł, że nowe porozumienie nie zostało uzgodnione zgodnie z procedurą przewidzianą w art. 88 ust. 3 WE, a więc należy je uznać za bezprawne.

24. Sąd odrzucił w tym zakresie argumentację skarżących, zgodnie z którą nowe porozumienie powinno było zostać uznane za nową pomoc, a także że zostało ono odpowiednio zgłoszone Komisji przez spółkę będącą beneficjentem. W rzeczywistości bowiem zdaniem Sądu poinformowanie Komisji o tym porozumieniu przez adwokatów beneficjenta nie mogło w żaden sposób zostać uznane za oficjalne zgłoszenie nowej pomocy w rozumieniu traktatu¹².

25. W żadnym wypadku, kontynuował Sąd, nowy środek nie stanowił nowej pomocy różnej od pomocy przyznanej pierwotnie (i nigdy niezgłoszonej), jako że modyfikacje tej ostatniej nie miały wpływu na jej istotę. Ponieważ więc pierwotne porozumienie i nowe porozumienie należało uznać za tę samą pomoc państwa ustanowioną i zastosowaną w 1992 r., a następnie zmodyfikowaną, to niezgłoszenie pierwszego miało również wpływ na zgodność z prawem drugiego.

26. Następnie, odnosząc się do kwalifikacji spornego środka jako pomocy w rozumieniu

12 — Punkty 57–74.

art. 87 ust. 1 WE, Sąd przede wszystkim oddalił wyżej wymieniony zarzut niedopuszczalności podniesiony przez Komisję, zauważając, że na związaną z wcześniejszym wyrokiem powagę rzeczy osądzonej można powoływać się wyłącznie wtedy, gdy skarga, w wyniku której zapadł ten wyrok, dotyczyła tych samych stron, miała ten sam przedmiot i była oparta na tej samej podstawie. W niniejszej sprawie nie wszystkie te przesłanki zostały spełnione¹³.

27. Jeżeli natomiast chodzi o istotę sprawy, ocena Komisji została podtrzymana.

28. Po pierwsze, Sąd uznał, że wiele elementów świadczy o tym, iż Diputación nie zawarła nowego porozumienia dla zaspokojenia swoich rzeczywistych potrzeb. Zdaniem Sądu „sam fakt, że państwo członkowskie nabywa towary i usługi na warunkach rynkowych nie wystarczy, aby czynność ta stanowiła transakcję handlową dokonaną na warunkach, które zaakceptowałby prywatny inwestor [...], jeżeli okaże się, że państwo w rzeczywistości nie potrzebowało tych towarów i usług [...]. Wykazanie przez państwo członkowskie, że nabycie przezeń towarów lub usług stanowi normalną transakcję handlową, jest tym bardziej konieczne w przypadku gdy, jak w niniejszej sprawie, wybór usługodawcy nie był poprzedzony

wystarczająco upublicznionym przetargiem nieograniczonym [...]”¹⁴. Ponieważ potrzeba ta nie została w niniejszej sprawie wykazana, Komisja miała podstawy, aby stwierdzić, że nowe porozumienie może przyznawać P & O korzyść gospodarczą¹⁵.

29. Nadto zdaniem Sądu Komisja słusznie zauważyła możliwość potencjalnego zakłócenia konkurencji przez sporną pomoc oraz jej możliwy wpływ na wymianę handlową pomiędzy państwami członkowskimi¹⁶.

30. Następnie jeżeli chodzi o zarzucane naruszenie prawa własności, o którym mowa w art. 295 WE, Diputación podniosła, że zaskarżona decyzja stanowi niesprawiedliwe ograniczenie jej zdolności w zakresie zawierania umów i pozbawia ją prawa własności bonów podróжных, które zostały przez nią nabyte zgodnie z prawem. Sąd stwierdził jednak, że art. 295 WE nie skutkuje wyłączeniem istniejących w państwach członkowskich systemów własności spod podstawowych zasad traktatu, a zatem nie może on ograniczać zakresu pojęcia pomocy państwa w rozumieniu art. 87 ust. 1 WE¹⁷.

31. Sąd Pierwszej Instancji orzekł nadto, iż spornego środka nie można uznać za zgodny ze wspólnym rynkiem na podstawie art. 87

14 — Punkty 117 i 118.

15 — Punkty 121–140.

16 — Punkty 141–144.

17 — Punkty 148–153.

13 — Punkty 75–82.

ust. 2 lit. a) WE, ponieważ pomoc nie została przyznana ani indywidualnym konsumentom, ani bez dyskryminacji ze względu na pochodzenie usług, lecz wspiera ona wyłącznie P & O¹⁸.

32. Co do zarzucanego naruszenia zasad postępowania, Sąd nie podzielił zarzutu Diputación, jakoby Komisja nie zażądała od władz hiszpańskich wszelkich wyjaśnień i informacji niezbędnych do podjęcia decyzji. Zdaniem Sądu zarzut ten opierał się bowiem na błędnym odczytaniu zaskarżonej decyzji, polegającym na tym, iż zakwestionowane przez Diputación fragmenty nie świadczyły o rzeczywistym braku informacji, lecz raczej dowodziły dokonanej przez Komisję odmiennej oceny materiału dowodowego dostarczonego przez władze hiszpańskie w toku postępowania administracyjnego¹⁹.

33. Następnie Sąd przeanalizował i odrzucił podnoszone przez obydwie skarżące twierdzenia dotyczące podnoszonego naruszenia zasady uzasadnionych oczekiwań i dobrej administracji poprzez zawarty w zaskarżonej decyzji nakaz zwrotu środków pomocowych.

34. Jeżeli chodzi o zarzucane naruszenie zasady uzasadnionych oczekiwań, Sąd za-

uważył przede wszystkim, że nie można a priori wykluczyć możliwości powołania się przez beneficjenta bezprawnie przyznanej pomocy na wyjątkowe okoliczności, na których mógł on opierać swoje przekonanie o zgodności tej pomocy z prawem. Jednak organy, które ją przyznały, naruszając obowiązki zgłoszenia, nie mogą powoływać się na uzasadnione oczekiwania beneficjenta, aby uchylić się od obowiązku podjęcia niezbędnych środków w celu wykonania negatywnej decyzji Komisji. Tymczasem Diputación właśnie to uczyniła w sposób niezgodny z prawem²⁰.

35. Ponadto zdaniem Sądu Pierwszej Instancji prócz tego, że Komisja pierwotnie wydała pozytywną decyzję, P & O nie powołał się na żadną wyjątkową okoliczność, która mogłaby wzbudzić jej uzasadnione oczekiwania. Otóż uznanie, że wcześniejsza pozytywna decyzja Komisji w przedmiocie pomocy — zaskarżona w terminie przewidzianym w art. 230 WE do wniesienia skargi i której nieważność stwierdził sąd wspólnotowy — automatycznie uniemożliwia odzyskanie bezprawnie przyznanej pomocy, pozbawiłoby skuteczności kontrolę zgodności takich decyzji z prawem sprawowaną przez sądy wspólnotowe. W szczególności, jak zauważył Sąd — powołując się na wyrok w sprawie Hiszpania przeciwko Komisji²¹, wydany przez Trybunał w dniu 14 stycznia 1997 r. — konkurencji beneficjenta zostaliby pozba-

18 — Punkty 162–171.

19 — Punkty 176–187.

20 — Punkty 201–203.

21 — Sprawa C-169/95, Rec. str. I-135, pkt 53.

wieni prawa do skutecznej skargi na niekorzystne dla nich decyzje Komisji²². Z tego względu podniesione przez P & O argumenty co do żywionych przez nią uzasadnionych oczekiwań, również nie zostały uwzględnione.

36. Jeżeli chodzi o zarzucane naruszenie zasady dobrej administracji, Sąd Pierwszej Instancji zwrócił uwagę, iż skarżąca przy pomocy tego zarzutu kwestionuje postępowanie Komisji w trakcie prowadzenia postępowania, podczas gdy w rzeczywistości chodzi jej o zakwestionowanie nielegalnego charakteru pomocy. Sąd oddalił więc ten zarzut, odsyłając do dokonanej w tym samym wyroku analizy w tym zakresie²³.

37. Rozpatrując następnie zarzut naruszenia art. 88 WE, Sąd nie podzielił przedstawionej przez Diputacjón argumentacji, zgodnie z którą niewszczęcie w stosunku do spornego środka, w terminie dwóch miesięcy od wydania wyroku w sprawie BAI przeciwko Komisji, postępowania przewidzianego w art. 88 WE, powinno prowadzić do uznania, iż pomoc została w sposób dorozumiany zatwierdzona. Sąd oparł się na wyroku w sprawie Lorenz²⁴, aby stwierdzić, że przesłanki jego zastosowania nie zostały w niniejszej sprawie spełnione²⁵.

22 — Punkty 204–210.

23 — Punkty 211 i 212.

24 — Wyrok z dnia 11 grudnia 1973 r. w sprawie 120/73, Rec. str. 1471. Orzeczenie to ustanawia zasadę, zgodnie z którą, jeżeli Komisja w terminie dwóch miesięcy od zgłoszenia nowej pomocy nie zajmie w jej przedmiocie stanowiska (wszczynając postępowanie sporne lub wydając decyzję pozytywną), zainteresowane państwo może rozpocząć stosowanie środka, o ile uprzednio poinformowało o tym Komisję.

25 — Punkty 216–219.

38. Wreszcie Sąd Pierwszej Instancji orzekł, że zarzut niedostatecznego uzasadnienia podniesiony przez P & O jest oczywiście bezzasadny²⁶.

Postępowanie przed Trybunałem

39. W skargach wniesionych odpowiednio w dniu 17 października 2003 r. i 10 listopada 2003 r. P & O (sprawa C-442/03 P) i Diputacjón (sprawa C-471/03 P) kwestionują wnioski, do jakich doszedł Sąd. P & O wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi do ponownego orzeczenia w przedmiocie art. 2 zaskarżonej decyzji. Natomiast Diputacjón wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i, o ile pozwoli na to stan sprawy, o orzeczenie co do istoty sprawy i stwierdzenie nieważności decyzji (bądź tytułem żądania ewentualnego o uchylenie samego tylko art. 2 tej decyzji). W przeciwnym razie Diputacjón wnosi o przekazanie sprawy do rozpoznania przez Sąd, jeśli wyrok wydany w pierwszej instancji zostanie uchylony.

40. Pozwana w obydwu sporach Komisja sprzeciwiła się tym żądaniom, domagając się oddalenia skarg przez Trybunał i obciążenia skarżących kosztami postępowania. Ponadto należy dodać, że Diputacjón została dopuszczona do udziału w postępowaniu w przed-

26 — Punkty 223–227.

miocie skargi wniesionej przez P & O jako interwenient po stronie tej ostatniej, natomiast — równolegle — P & O przystąpiła jako interwenient po stronie Diputación w postępowaniu w przedmiocie wniesionej przez nią skargi.

41. Postanowieniem Prezesa Trybunału z dnia 7 czerwca 2005 r. sprawy zostały połączone dla celów procedury ustnej i wydania wyroku. Następnie strony zostały wysłuchane na rozprawie w dniu 22 września 2005 r.

III — Analiza prawna

Wprowadzenie

42. Skarżące podniosły szereg zarzutów przemawiających za uchyleniem zaskarżonego wyroku, które omówię szerzej w dalszej części. Wcześniej wypowiem się w przedmiocie wyrażonych przez Komisję wątpliwości co do dopuszczalności odwołania wniesionego przez Diputación, które to wątpliwości zostały następnie w trakcie rozprawy lepiej sprecyzowane i oficjalnie zakwalifikowane jako zarzut niedopuszczalności z uwagi na wniesienie powyższego odwołania po terminie.

W przedmiocie zarzutu wniesienia przez Diputación odwołania po terminie

43. W tej kwestii należy najpierw zauważyć, że Diputación nie wskazała adresu do doręczeń w Luksemburgu, lecz w kancelarii swojego pełnomocnika w Bilbao (Hiszpania), oraz że wyraziła ona zgodę na doręczanie pism za pośrednictwem faksu. Mając na uwadze powyższe, przypomnijmy, że zaskarżony wyrok został wydany w dniu 5 sierpnia 2003 r. i że w tym samym dniu Diputación wydała komunikat prasowy, w którym publicznie oświadczyła, że zamierza zaskarżyć ten wyrok. Po ogłoszeniu wyroku, zgodnie z przywołanymi wyżej postanowieniami, sekretariat Sądu wysłał Diputación oryginał wyroku listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, nadanym na pocztę w Luksemburgu w dniu 11 sierpnia tego roku. Jednakże z potwierdzenia odbioru wynika, że przesyłka została doręczona pod adres wskazany przez skarżącą dopiero w dniu 1 września. Diputación uznała więc, że termin do wniesienia przez nią odwołania rozpoczął bieg w tym dniu, w związku z tym zostało ono złożone w dniu 10 listopada tego roku. Natomiast egzemplarze zaskarżonego wyroku doręczane Komisji i P & O zostały przez nie odebrane odpowiednio w dniach 13 i 14 sierpnia 2003 r., natomiast odwołanie, jak wskazałem, zostało złożone w dniu 17 października.

44. Z powyższych względów Komisja zarzuca, iż w świetle art. 100 § 2 akapit drugi

regulaminu Sądu²⁷ odwołanie Diputacjón zostało wniesione po terminie.

45. Jeśli dobrze zrozumiałem, zdaniem Komisji ostatnie zdanie tego przepisu ustanawia wprawdzie jednocześnie domniemanie doręczenia w dziesiątym dniu następującym po dniu nadania listu poleconego na poczcie w Luksemburgu oraz odstępstwo od tego domniemania („chyba że potwierdzenie odbioru wykaże [...]”). Jednak domniemanie to znajduje zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy *rzeczywista* data odbioru jest wcześniejsza niż data wynikająca z przywołanego wyżej domniemania. W przeciwnym razie groziłoby powstanie niepewności prawnej, ponieważ adresat przesyłki mógłby opóźnić w nieskończoność jej odbiór, a tym samym chwilę, w której rozpoczyna bieg termin wniesienia odwołania.

46. Lecz Komisja podnosi przede wszystkim, iż w niniejszej sprawie było oczywistym, że Diputacjón dowiedziała się o zaskarżonym wyroku na długo przed dniem 1 września 2003 r. Potwierdzają to zresztą zarówno komunikat prasowy opublikowany przez Diputacjón w dniu ogłoszenia wyroku, jak również możliwość zapoznania się z treścią wyroku w Internecie. Skarżąca nie dochowała więc staranności, do jakiej zobowiązane są strony postępowania sądowego, opóźniając w sposób zamierzony odbiór przesyłki (a więc podpisanie potwierdzenia odbioru), tak aby skorzystać z dłuższego terminu do wniesienia odwołania.

47. Diputacjón ze swej strony ripostuje, iż jej odwołanie zostało wniesione w terminie, zważywszy na datę faktycznego odbioru egzemplarza wyroku i na zwykły termin wniesienia odwołania (dwa miesiące), jak również na dodatkowe dni przyznane z uwagi na odległość wskazanego przez skarżącą miejsca doręczeń. W tym zakresie skarżąca opiera się właśnie na treści art. 100 § 2 akapit drugi regulaminu Sądu, który jej zdaniem daje pierwszeństwo rzeczywistej dacie odbioru dokumentu przed domniemaną datą odbioru.

27 — Przypomnę, że o ile ust. 1 tego przepisu stanowi, iż co do zasady „[d]okonywanie przewidzianych w niniejszym regulaminie doręczeń, w miejscu wskazanym przez adresata jako adres do doręczeń, zapewniane jest przez sekretarza poprzez wysłanie odpisu dokumentu listem poleconym za potwierdzeniem odbioru [...]”, o tyle w ust. 2 dodano, że „[j]eżeli zgodnie z art. 44 ust. 2 akapit drugi adresat wyraził zgodę na dokonywanie doręczeń za pośrednictwem faksu lub innego technicznego środka komunikacji, wszelkie dokumenty procesowe *inne niż wyroki lub postanowienia Sądu* mogą być doręczane poprzez przekazanie ich kopii za pośrednictwem tych środków” (akapit pierwszy, moje podkreślenie); „Jeżeli z powodów technicznych lub z uwagi na charakter lub obszerność dokumentu, przekazanie takie nie jest możliwe, dokument należy doręczyć, o ile adresat nie wskazał adresu do doręczeń, na adres jego miejsca zamieszkania w sposób określony w ust. 1. Adresata powiadamia się za pośrednictwem faksu lub innego technicznego środka komunikacji. Doręczenie listem poleconym uznaje się za skuteczne dziesiątego dnia następującego po dniu złożenia listu poleconego na poczcie w miejscu, w którym znajduje się siedziba Sądu, chyba że potwierdzenie odbioru wykaże, że list doręczono innego dnia [...]” (akapit drugi).

48. Tytułem wstępu przypomnę, że art. 100 § 2 akapit pierwszy reguluje wyłącznie sposoby doręczania dokumentów, które co do zasady mogą być wysyłane za pośrednictwem faksu lub innego środka technicznego, wyłączając jednak wyraźnie możliwość tego

sposobu doręczeń w stosunku do wyroków i postanowień Sądu.

uważa się złożenie przesyłki poleconej w urzędzie pocztowym w Luksemburgu²⁸.

49. Następnie, jak już wskazałem, akapit drugi tego przepisu (cytowany zarówno przez skarżącą, jak i przez Komisję) przewiduje, że w przypadku gdy w szczególności z uwagi na „charakter [...] dokumentu” (wyroku lub postanowienia) nie jest możliwe przesłanie go za pośrednictwem faksu lub innego środka technicznego, doręczenia dokonuje się zgodnie z procedurą, którą można by określić jako zwykłą, przewidzianą w art. 100 § 1, to znaczy listem poleconym za potwierdzeniem odbioru, z jednoczesnym powiadomieniem adresata za pośrednictwem faksu lub innego technicznego środka komunikacji. Gdy czynności te zostaną dokonane, domniemywa się, że przesyłka polecona została doręczona adresatowi dziesiątego dnia następującego po dniu jej złożenia na poczcie w Luksemburgu (w przypadku wyraźnego braku wyboru adresu do doręczeń w tym kraju), chyba że potwierdzenie odbioru wykaże, że doręczenie nastąpiło innego dnia.

51. Pierwsze z domniemań znajduje bowiem zastosowanie, w przypadku gdy pomimo zgody na otrzymywanie pism procesowych za pośrednictwem faksu lub innych środków technicznych, przekazanie nie jest możliwe w szczególności ze względu na charakter dokumentu (wyrok lub postanowienie)²⁹. Natomiast drugie domniemanie znajduje zastosowanie wtedy, gdy skarżący nie dopełnił warunków formalnych przepisanych przez art. 44 § 2 akapit pierwszy i drugi, to znaczy nie wskazał adresu do doręczeń w Luksemburgu, ani nie wyraził zgody na przekazywanie pism procesowych za pośrednictwem faksu lub innych środków technicznych³⁰.

52. Jak zauważyłem, w niniejszej sprawie Diputación nie wskazała adresu do doręczeń w Luksemburgu, ale zgodziła się na doręczanie pism procesowych za pośrednictwem faksu lub innych środków technicznych. Należy w związku z tym stosować zasadę z art. 100 § 2 akapit drugi.

50. Z tego względu domniemanie z art. 100 § 2 akapit drugi regulaminu Sądu, należy uznać za odrębne w stosunku do domniemania zawartego w art. 44 § 2 akapit trzeci, zgodnie z którym za skuteczne doręczenie

28 — Dla ułatwienia czytelnikowi przypomnę, że ww. art. 44 stanowi: „skarga powinna wskazywać adres do doręczeń w miejscu, w którym ma siedzibę Sąd” (akapit pierwszy); „oprócz lub zamiast wskazania adresu do doręczeń określonego w akapicie pierwszym, skarga może zawierać wskazanie, że adwokat lub radca prawny lub pełnomocnik wyraża zgodę na doręczenie mu pism za pośrednictwem faksu lub innego technicznego środka komunikacji” (akapit drugi); „jeżeli skarga nie spełnia wymagań określonych w akapicie pierwszym i drugim, wszelkie doręczenia dla tej strony, związane z postępowaniem, będą do czasu usunięcia braków dokonywane listem poleconym adresowanym do jej pełnomocnika albo adwokata lub radcy prawnego. W drodze odstępstwa od przepisów art. 100 § 1, doręczenia uważa się za właściwie dokonane z chwilą złożenia listu poleconego w urzędzie pocztowym w miejscu, w którym znajduje się siedziba Sądu” (akapit trzeci).

29 — Jednakże, jak powiedziałem, adresat musi zostać uprzedzony o złożeniu, w przeciwnym razie domniemanie nie może mieć zastosowania.

30 — Zobacz podobnie postanowienie z dnia 29 października 2004 r. w sprawie C-360/02 P Ripa di Meana przeciwko Parlamentowi, Zb.Orz. str. I-10339.

53. Wyjaśniwszy powyższe, pozostaje ustalić w świetle tego przepisu, w jakiej sytuacji możliwe jest obalenie domniemania, zgodnie z którym list polecony został doręczony dziesiątego dnia następującego po jego złożeniu w urzędzie pocztowym w Luksemburgu, to znaczy, czy domniemanie to jest obalone zawsze wtedy, gdy potwierdzenie odbioru wykazuje, że list doręczono innego dnia (jak uważa skarżąca), czy tylko wtedy, gdy dzień ten jest wcześniejszy niż wynikający z powołanego wyżej domniemania (jak sugeruje Komisja).

skarżącej i dla jej prawa do obrony oraz że w związku z tym należy dać pierwszeństwo wykładni, która najlepiej chroni to prawo.

56. W rezultacie uważam, że należy uznać, iż odwołanie Diputación zostało wniesione w terminie, a tym samym jest ono dopuszczalne.

54. Moim zdaniem nie ma wątpliwości, że z tych dwóch twierdzeń bardziej przekonujące jest to, które popiera Diputación. Po pierwsze bowiem, wydaje się ono być bliższe brzmieniu wyżej wymienionego przepisu, które to brzmienie w żaden sposób nie potwierdza wniosków Komisji. Nadto należy zauważyć generalnie, że jeżeli obowiązujące zasady postępowania określają termin dla skarżącego, to z zastrzeżeniem wyraźnie przewidzianych w tym zakresie wyjątków skarżący ma prawo wykorzystać go w całości. Określenie terminów zaskarżenia jest bowiem również związane z prawem do obrony, w związku z tym propozycje rozwiązań mogących ograniczyć to prawo powinny bazować na znacznie pewniejszej podstawie prawnej niż tylko pośrednie wnioskowanie, co więcej, nadające zdaniu znaczenie całkowicie sprzeczne z jego brzmieniem.

W przedmiocie zarzutów odwołania

57. Wyjaśniwszy powyższe, przeanalizuję teraz odwołania co do istoty, zaznaczając na wstępie, że P & O podniosło siedem zarzutów, a Diputación dziewięć i są one w części identyczne. Przeanalizuję je więc w miarę możliwości łącznie.

55. W każdym bądź razie na podstawie ogólnych zasad sądze, że nawet jeżeli istnieją jeszcze jakieś wątpliwości w tej materii, to nie mogą one być wykorzystywane ze szkodą dla

58. Na początku przeanalizuję zarzuty dotyczące kwalifikacji spornego środka jako pomocy (A), następnie zbadam te, które koncentrują się wokół zarzucanej błędnej wykładni art. 88 ust. 3 WE (B), a wreszcie te, które związane są z innymi naruszeniami prawa popełnionymi przez Sąd Pierwszej Instancji (C).

A — Zarzuty dotyczące kwalifikacji środka jako pomocy państwa

59. Diputación podnosi szereg zarzutów przede wszystkim w celu obalenia twierdzeń Sądu, które potwierdzają wnioski zawarte w zaskarżonej decyzji w zakresie kwalifikacji nowego porozumienia jako pomocy państwa w rozumieniu art. 87 ust. 1 WE.

1. W przedmiocie dopuszczalności tych zarzutów

60. Jednak przed zbadaniem tych zarzutów co do ich istoty należy rozwiązać wątpliwości co do ich dopuszczalności.

61. Należy w szczególności zbadać, czy kwalifikację omawianego środka jako pomocy można nadal kwestionować przed sądem wspólnotowym. Sąd w wyroku w sprawie BAI przeciwko Komisji wypowiedział się bowiem w określony sposób na temat tego środka, stwierdzając nieważność zatwierdzającej go decyzję z dnia 7 czerwca 1995 r. Ponieważ strony nie zaskarżyły tego wyroku, uprawomocnił się on i korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Można więc zastanawiać się, czy wniesienie przez Diputación odwołania do Sądu nie stanowi pośredniego zakwestionowania wyroku w sprawie BAI przeciwko Komisji, wbrew zasadzie powagi rzeczy osądzonej.

62. Co prawda Komisja oficjalnie podniosła ten zarzut w pierwszej instancji, lecz bez skutku, gdyż Sąd orzekł, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „powaga rzeczy osądzonej w odniesieniu do wyroku może stanowić przeszkodę w dopuszczalności skargi, jeśli poprzednia skarga, która doprowadziła do wydania rozpatrywanego wyroku, dotyczyła tych samych stron, miała taki sam przedmiot i była oparta na tej samej podstawie”³¹. Natomiast w niniejszej sprawie zdaniem Sądu skarga wniesiona przez Diputación skierowana była przeciwko aktowi innemu niż ten, którego dotyczył wyrok w sprawie BAI przeciwko Komisji (to znaczy odpowiednio zaskarżonej decyzji i decyzji z dnia 7 czerwca 1995 r.); ponadto stronami sporu nie są te same strony, które brały udział w sprawie BAI przeciwko Komisji, ponieważ Diputación w tamtej sprawie nie uczestniczyła³².

63. Komisja nie podniosła tego zarzutu w ramach niniejszego odwołania, chociaż strony zostały wezwane do przedstawienia uwag w tej kwestii i istotnie przedstawiły w trakcie rozprawy swoje (odmienne) stanowiska na ten temat.

64. Jednak mimo niezgłoszenia formalnego zarzutu przez stronę, uważam, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby Trybunał zbadał, czy w niniejszej sprawie nie została naruszona

31 — Wyroki z dnia 19 września 1985 r. w sprawach połączonych 172/83 i 226/83 Hoogovens Groep przeciwko Komisji, Rec. str. 2831, pkt 9, oraz z dnia 22 września 1988 r. w sprawach połączonych 358/85 i 51/86 Francja przeciwko Parlamentowi Rec. str. 4821, pkt 12.

32 — Punkty 77–80.

powaga rzeczy osądzonej. Moim zdaniem Trybunał może bowiem, mimo milczenia przepisów³³, zbadać z urzędu zarzut bezwzględnej przeszkody procesowej w odniesieniu do wyroku pierwszej instancji.

65. Zaznaczam przy tym, iż uprawnienie to zostało wyraźnie potwierdzone w orzecznictwie Trybunału i obszernie uzasadnione przez rzecznika generalnego F.G. Jacobsa w opinii w sprawie Salzgitter przeciwko Komisji, poprzestanę więc na odesłaniu do argumentacji przedstawionej w tej opinii³⁴.

66. Sądzę ponadto, że nie ulega wątpliwości, iż zasadę powagi rzeczy osądzonej uznać należy za jedną z tych właśnie bezwzględnych przeszkód procesowych, które Trybunał może zbadać z urzędu na każdym etapie. Mamy tu bowiem do czynienia z podstawową zasadą wspólnotowego (i nie tylko wspólnotowego) porządku prawnego, którego przestrzeganie należy zapewnić nie tylko

w interesie stron, lecz również w interesie ogólnym³⁵.

67. Wyjaśnwszy powyższe, należy więc zastanowić się, czy w niniejszej sprawie wyżej wymieniony zarzut jest zasadny i czy w związku z tym Sąd, przyjmując w pierwszej instancji dopuszczalność skargi i orzekając ponownie w kwestii, czy sporny środek stanowi pomoc państwa, naruszył zasadę powagi rzeczy osądzonej wyrokiem w sprawie BAI przeciwko Komisji.

68. Zacznę w tym miejscu od przypomnienia, że w pierwszej instancji Sąd oddalił zarzut podniesiony przez Komisję, orzekając, że wymagane przez orzecznictwo Trybunału przesłanki powołania się na powagę rzeczy osądzonej, nie zostały spełnione. W szczególności Sąd wykluczył, aby sprawy dotyczyły tych samych stron i miały ten sam przedmiot.

69. Jeżeli chodzi o pierwszy aspekt, zauważyć należy, że istotnie, w sprawie BAI przeciwko Komisji Diptación nie uczestniczyła i że interesy publiczne były w tej

33 — Artykuł 92 § 2 regulaminu Trybunału, który stanowi właśnie o możliwości orzeczenia z urzędu o niedopuszczalności ze względu na bezwzględną przeszkodę procesową, nie został bowiem wymieniony w art. 118 regulaminu dotyczącym odwołań.

34 — Wyrok z dnia 13 lipca 2000 r. w sprawie C-210/98 P, Rec. str. I-5843, pkt 56 i 57, wraz z opinią w tej sprawie, pkt 125 i nast.

35 — W przedmiocie kryteriów oceny dotyczących bezwzględnych przeszkód procesowych zob. ww. opinia rzecznika generalnego F.G. Jacobsa wraz z obszernymi wywodami w ww. sprawie Salzgitter przeciwko Komisji, pkt 140 i nast. W kwestii szczegółowej, iż powaga rzeczy osądzonej należy do bezwzględnych przeszkód procesowych, które mogą być badane z urzędu, zobacz opinia rzecznika generalnego K. Roemera z dnia 19 października 1965 r. w zakończonych wyrokiem z dnia 9 grudnia 1965 r. sprawach połączonych 29/63, 31/63, 36/63, od 39/63 do 47/63, 50/63 i 51/63 Société anonyme des laminoirs, hauts fourneaux, forges, fondries et usines de la Providence i in. przeciwko Wysokiej Władzy, Rec. str. 1123, 1153, oraz opinia rzecznika generalnego F. G. Jacobsa z dnia 4 maja 1994 r. w zakończonej wyrokiem z dnia 14 grudnia 1995 r. sprawie C-312/93 Peterbroeck, Rec. str. I-4599, I-4601, a w szczególności str. I-4606, pkt 24.

sprawie reprezentowane przez rząd hiszpański w charakterze interwenienta po stronie Komisji jako pozwanej. Można więc podkreślić, że chociaż w obydwu sprawach chodzi o organy władzy publicznej tego samego państwa broniące przed Sądem stanowiska organu, który udzielił pomocy, to jednak mamy do czynienia z odrębnymi podmiotami. Muszę jednak przyznać, że nie mam pewności, czy zastrzeżenie to jest rzeczywiście decydujące, w szczególności jeżeli wskazane wyżej rozróżnienie uzasadnione jest ograniczeniami zdolności procesowej, jakim podlegała Diputación w pierwszej sprawie.

70. Z tego względu sędzę, że decydujące znaczenie ma zbadanie drugiej przesłanki. Co prawda rezultat może wydać się również oczywisty, ponieważ zaskarżone w obydwu postępowaniach decyzje stanowiły formalnie odrębne akty. Uważam jednak, że sprawa jest bardziej złożona.

71. Trzeba bowiem zauważyć, że pojęcie „tego samego przedmiotu” „nie może ograniczać się do formalnej tożsamości obydwu żądań”³⁶, a w szczególności, w niniejszym przypadku, do tożsamości zaskarżonego aktu, ponieważ wiąże się ono nie tyle z tą tożsamością, lecz raczej z tożsamością zagadnienia prawnego poddanego rozpoznaniu przez sąd. To właśnie do tego zagadnienia odnosi się wyrok i powaga rzeczy osądzonej.

72. Jest to zresztą jeden z powodów, dla których Trybunał orzekł, że kiedy Komisja, zgodnie z art. 233 WE, podejmuje środki niezbędne w celu „zastosowania się do [wyroku stwierdzającego nieważność] i do jego pełnego wykonania, jest ona zobowiązana do przestrzegania nie tylko sentencji wyroku, ale również jego uzasadnienia, które legło u podstaw jego wydania i stanowi jego niezbędną podstawę [...]. To właśnie uzasadnienie [...] ukazuje bowiem właściwe przyczyny stwierdzonej w sentencji niezgodności z prawem, które zainteresowana instytucja musi uwzględnić, wydając akt w miejsce aktu, którego nieważność została stwierdzona”³⁷.

73. W każdym z dwóch omawianych tutaj sporów problematyczna kwestia przedstawiała się w zasadzie w identyczny sposób. Wprawdzie bowiem nowy spór, tak samo jak w sprawie BAI przeciwko Komisji, dotyczył także ważności konkretnego aktu (w każdym przypadku innego) poddanego ocenie sądu. Jednak rzeczywistym punktem spornym w obydwu sprawach — którego w mojej ocenie dotyczyło rozstrzygnięcie sądu — była dokonana przez Komisję ocena spornego środka w świetle art. 87 ust. 1 WE w celu ustalenia w obydwu przypadkach, czy porozumienie stanowiło pomoc państwa.

74. Właśnie na podstawie tej oceny wyrokiem w sprawie BAI przeciwko Komisji została stwierdzona nieważność aktu,

36 — Wyrok z dnia 8 grudnia 1987 r. w sprawie 144/86 Gubisch Maschinenfabrik, Rec. str. 4861, pkt 17.

37 — Wyrok z dnia 26 kwietnia 1988 r. w sprawach połączonych 97/86, 99/86, 193/86 i 215/86 Asteris i in. przeciwko Komisji, Rec. str. 2181, pkt 27.

a uzasadnienie prawne leżące u podstaw tego orzeczenia powinno w zasadzie być wiążące dla Sądu również w ramach następnego postępowania, w którym miał on orzec w przedmiocie decyzji („nowego porozumienia”), w której zostały dokładnie powtórzone sformułowania zawarte w wyroku w sprawie BAI przeciwko Komisji.

75. Wyjaśnwszy powyższe, należy jednak zauważyć, że po wyroku w sprawie BAI przeciwko Komisji Komisja nie poprzestała na zwykłym powtórzeniu tego samego aktu z nowym uzasadnieniem, zgodnym z wyżej wymienionym wyrokiem. Wszczęła ona formalne postępowanie wyjaśniające, o którym mowa w art. 88 ust. 3 WE, w odniesieniu do spornego środka „w celu umożliwienia zainteresowanym osobom sformułowania uwag w przedmiocie stanowiska, które zamierza zająć Komisja [co do porozumienia] w świetle wyroku Sądu”³⁸. I rzeczywiście, jak wynika z treści zaskarżonej decyzji, w trakcie tego postępowania P & O, władze baskijskie i BAI przedstawiły swoje uwagi i dostarczyły dodatkowych informacji dotyczących spornego środka³⁹.

76. Niezależnie od zakresu obowiązku przestrzegania przez Komisję wyroku w sprawie BAI przeciwko Komisji, nie mogła ona oczywiście zaniedbać uważnego zbadania ewentualnych nowych lub dodatkowych okoliczności podniesionych przez uczestników postępowania (na przykład nowych

zmian środka, zmian natury gospodarczej lub obowiązujących przepisów prawa, itp.), faktów, których z oczywistych powodów wyżej wymieniony wyrok nie mógł uwzględnić, a które mogły jednak skutkować inną końcową oceną Komisji.

77. Jeżeli jednak strony istotnie przedstawiły nowe elementy⁴⁰, które zostały uwzględnione⁴¹ przez Komisję w trakcie wyżej wymienionego oficjalnego postępowania, Sąd nie mógł ich pominąć i odmówić ponownego zbadania sprawy. Jest tak pomimo precedensu, jaki stanowi wyrok w sprawie BAI przeciwko Komisji, ponieważ jak wielokrotnie przypominał Trybunał, „powaga rzeczy osądzonej [wyroku sądu wspólnotowego] przysługuje wyłącznie tym kwestiom faktycznym i prawnym, które rzeczywiście lub w sposób konieczny zostały rozstrzygnięte w orzeczeniu sądowym”⁴².

78. Uważam więc, że Sąd w zaskarżonym wyroku miał słuszność, badając ponownie charakter spornego środka. Tym bardziej że przeciwnie rozwiązanie oznaczałoby dla stron niniejszego postępowania, a szczególnie dla Diputaci6n, odmowę ochrony prawnej

40 — Na przykład okoliczność, że nabyte bony podr6zne mogły by6 również wykorzystywane w okresach następujących po okresie objętym nowym porozumieniem (zob. pkt 25 zaskarżonej decyzji) lub dodatkowe informacje dotyczące sposobu obliczania stosowanego przez władze w celu określenia niezbędnej liczby bilet6w (zob. pkt 47 zaskarżonej decyzji).

41 — Zobacz np. pkt 48–50 zaskarżonej decyzji.

42 — Zobacz wyrok z dnia 19 lutego 1991 r. w sprawie C-281/89 Włochy przeciwko Komisji, Rec. str. I-347, pkt 14, oraz postanowienie z dnia 28 listopada 1996 r. w sprawie C-277/95 P Lenz przeciwko Komisji, Rec. str. I-6109, pkt 50.

38 — Przywołana wyżej (przypis 10) decyzja z dnia 26 maja 1999 r., ust. 1 pkt 6.

39 — Zobacz pkt 20–40 zaskarżonej decyzji.

w zakresie, w jakim dokonana przez Komisję ocena nowych elementów przedstawionych przez strony została wyłączona spod kontroli sądu wspólnotowego.

b) błędnie orzekł, że Diputación nie miała potrzeby nabywania bonów podróży;

79. Uważam więc, że orzeczenie wydane w tej materii przez Sąd było prawidłowe. Z tego względu proponuję, aby Trybunał uznał za dopuszczalne przedstawione przez skarżące zarzuty odwołania.

c) nie zakwestionował w zaskarżonej decyzji braku analizy ekonomicznej dotyczącej przyznanej korzyści w zakresie kwot już przekazanych na rzecz P & O;

2. Co do istoty sprawy

d) orzekł, iż nie ma potrzeby, aby Komisja oceniła rzeczywisty wpływ pomocy państwa na konkurencję i wewnątrzspółnotową wymianę handlową.

80. Mając na uwadze powyższe rozważania, należy zbadać co do istoty zarzuty dotyczące wykładni art. 87 ust. 1 WE.

82. W dalszej części przystąpię do analizy tych zarzutów.

81. Przypomnę w tym względzie, że zdaniem skarżącej Sąd naruszył przepisy, dokonując wykładni tego przepisu, ponieważ:

a) W przedmiocie kryterium dotyczącego konieczności podjęcia działań publicznych

a) oceniając, czy władze hiszpańskie zachowały się tak jak prywatny inwestor działający w warunkach gospodarki rynkowej, zastosował kryterium dotyczące konieczności podjęcia działań przez władze publiczne, niemające nic wspólnego z zasadą działania inwestora prywatnego;

83. Jak już zauważyłem, Diputación podnosi przede wszystkim, że Sąd dokonał błędnej wykładni art. 87 ust. 1 WE, uznając, iż w celu zastosowania znanej zasady prywatnego inwestora, należy sprawdzić, czy w niniejszej sprawie zainteresowane władze publiczne rzeczywiście potrzebowały nabywanych przez nie towarów lub usług.

84. Jej zdaniem poprawna ocena tej zasady wymaga, aby oprzeć się wyłącznie na cenie tych towarów lub usług i na związku pomiędzy tą ceną a cenami rynkowymi, które stanowią obiektywnie sprawdzalne dane. Zakwestionowane kryterium, które zresztą nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w orzecznictwie Trybunału, prowadziłoby natomiast do subiektywnej oceny powodów i motywów działań publicznych. Co więcej, zmuszałoby ono państwa członkowskie do informowania Komisji o wszystkich dokonywanych przez nie zakupach towarów i usług oraz do wykazywania ich konieczności.

85. Komisja utrzymuje natomiast, że stwierdzenie oczywistej nieużyteczności nabycia stanowi całkowicie zasadne kryterium przy stosowaniu zasady prywatnego inwestora. Nabycie towarów lub usług, których nieużyteczność jest oczywista, może stanowić dla dostawcy istotną korzyść gospodarczą w rozumieniu art. 87 ust. 1 WE.

86. Ze swej strony przypomnę, po pierwsze, że dobrze znana zasada prywatnego inwestora pozwala określić, czy działania publiczne można uznać za podyktowane czystą logiką rynku i czy nie służą one przyznaniu korzyści niektórym przedsiębiorstwom, wywołując zakłócenia na wspólnym rynku. Jak bowiem wiadomo, według utrwalonego orzecznictwa wspólnotowego, aby stwierdzić, iż działania publiczne stanowią pomoc państwową,

należy ocenić, czy w podobnych okolicznościach podmiot prawa prywatnego dokonałby takiej samej operacji gospodarczej, na takich samych warunkach jak władze publiczne⁴³.

87. Otóż nic nie dowodzi, iż aby dokonać tej analizy w sposób pełny i odpowiedni, Komisja powinna koncentrować się *wyłącznie* na „właściwej” (lub rynkowej) cenie towaru lub usługi płaconej przez nabywcę publicznego, pomijając całkowicie terminy, warunki i inne okoliczności, w jakich realizowane jest nabycie. Przeciwnie, wydaje mi się, że jedynie ocena wszystkich tych elementów pozwala na ustalenie, czy dana transakcja gospodarcza jest poprawna lub czy jej celem jest przyznanie sprzedawcy korzyści gospodarczej zabronionej w art. 87 ust. 1 WE. Podsumowując, przy stosowaniu zasady prywatnego inwestora znaczenie ma nie (tylko) to, czy cena, lecz czy cała transakcja jest zgodna z logiką rynku.

88. Oczywiście jest na przykład to, że nawet jeśli cena odpowiadałaby na pierwszy rzut oka cenie rynkowej, decyzja organu publicznego o nabyciu towarów z zastrzeżeniem terminów (lub innych warunków) zapłaty znacznie bardziej korzystnych dla sprzedawcy niż zwykle stosowane na rynku byłaby sprzeczna z zasadą prywatnego inwestora. Ale wracając do naszej sprawy, to samo odnosi się również do sytuacji, gdy nabycia

43 — Zobacz w szczególności wyroki z dnia 21 marca 1990 r. w sprawie C-142/87 Belgia przeciwko Komisji, Rec. str. I-959, pkt 29, z dnia 3 października 1991 r. w sprawie C-261/89 Włochy przeciwko Komisji, Rec. str. I-4437, pkt 8, z dnia 14 września 1994 r. w sprawie C-42/93 Hiszpania przeciwko Komisji, Rec. str. I-4175, pkt 13.

dokonuje się co prawda po cenie rynkowej, lecz w ilościach znacznie przewyższających zapotrzebowanie, gdyż władze publiczne umożliwiają w ten sposób dostawcy nieproporcjonalny wzrost jego obrotu. Jak bowiem podkreśliła Komisja, żaden podmiot prawa prywatnego nie kupowałby towarów lub usług, które w rzeczywistości nie byłyby mu potrzebne.

89. Sąd miał więc moim zdaniem słuszność, uznając, że „sam fakt, iż państwo członkowskie kupuje towary lub usługi na warunkach rynkowych, nie wystarcza, aby czynność ta stanowiła transakcję handlową dokonywaną na warunkach, które zaakceptowałby inwestor prywatny, lub innymi słowy, normalną transakcję handlową, jeżeli okaże się, że państwo w rzeczywistości nie potrzebowało tych towarów i usług”⁴⁴.

90. Przyznaję owszem, że nie zawsze łatwo jest sprawdzić w sposób obiektywny konieczność nabywania niektórych towarów lub usług przez władze publiczne; jednakże prawdą jest, że gdy jest to możliwe, brak takiej konieczności daje wyraźną wskazówkę dla ustalenia, że nabycie nie stanowi normalnej transakcji handlowej.

91. Na przykład w niniejszej sprawie okoliczności uwzględnione przez Sąd (niski odsetek wykorzystania biletów, rezygnacja władz z nabywania bonów podróży na inne kierunki geograficzne potencjalnie bardziej atrakcyjne na rzecz jedynej linii obsługiwanej przez P & O)⁴⁵ potwierdzają, że Diputación nie miała rzeczywistej potrzeby nabycia od P & O tyłu bonów podróży.

92. Jeżeli chodzi o podkreślaną przez skarżącą okoliczność, iż omawiane kryterium nakładałoby na państwa członkowskie nadmierny ciężar, zobowiązując je do powiadamiania Komisji o wszelkich dokonywanych przez nie zakupach towarów lub usług, uważam, że w rzeczywistości powiadomienie konieczne jest tylko wtedy, gdy z uwagi na specyficzne okoliczności z transakcji mogą wynikać takie korzyści gospodarcze dla umawiających się przedsiębiorstw, których nie mogłyby one uzyskać od prywatnego kontrahenta. Innymi słowy, władze publiczne muszą dokonywać każdorazowo oceny, czy dana umowa oparta jest na warunkach rynkowych. Lecz ocena ta nie różni się moim zdaniem niczym od tej, której władze publiczne muszą dokonywać na przykład wtedy, gdy podejmują decyzję o inwestycji kapitałowej w spółce lub o sprzedaży podmiotom prawa prywatnego rzeczy stanowiącej własność publiczną.

93. Z uwagi na przedstawione powyżej argumenty uważam, że zarzut powinien zostać oddalony.

44 — Punkt 117 zaskarżonego wyroku.

45 — Zobacz pkt 128–137 zaskarżonego wyroku.

b) W przedmiocie podnoszonej konieczności porozumienia

zagadnienia prawnego, które jako takie poddane jest kontroli Trybunału⁴⁶.

94. Według Diputacji Sąd następnie błędnie uznał, że w niniejszej sprawie nowe porozumienie nie wynikało z rzeczywistej konieczności nabycia bonów podróży.

97. Wydaje mi się oczywiste, że celem omawianego zarzutu jest doprowadzenie do ponownej oceny przez Trybunał stanu faktycznego ustalonego przez Sąd oraz przeprowadzonych przed nim dowodów na okoliczność braku konieczności nabywania przez Diputację tak dużej liczby biletów.

95. Komisja zarzuciła jednak niedopuszczalność tego zarzutu z tej przyczyny, iż służy on podważeniu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd.

98. Dodam, że skarżąca nie podniosła przeinaczenia ustaleń faktycznych; w każdym bądź razie wydaje mi się, że przeprowadzona przez Sąd analiza w tym zakresie jest owocem rzetelnej oceny dowodów przeprowadzonych zarówno przez skarżące, jak i przez Komisję⁴⁷.

99. Z powyższych względów zarzut jest moim zdaniem niedopuszczalny.

96. Zgodnie z art. 225 WE oraz art. 51 statutu Trybunału Sprawiedliwości odwołania od wyroków Sądu są bowiem „ograniczone do kwestii prawnych”, a tym samym zgodnie z utrwalonym orzecnictwem „Trybunał nie jest [...] uprawniony ani do dokonywania ustaleń faktycznych, ani co do zasady — dokonywania analizy dowodów, na których Sąd oparł swe ustalenia faktyczne. Jeśli bowiem dowody te uzyskano w prawidłowy sposób, przy poszanowaniu ogólnych zasad prawa i wymogów proceduralnych dotyczących ciężaru dowodu i postępowania dowodowego, wyłącznie do Sądu należy ocena, jaką wagę należy przywiązywać do przedstawionych dowodów [...]. Ocena ta nie stanowi więc, z wyłączeniem przypadków przeinaczenia tych dowodów,

c) W przedmiocie braku analizy ekonomicznej dotyczącej kwot już przekazanych przez Diputację

100. Diputacji podniosła również zarzut błędnej wykładni art. 87 ust. 1 WE przez Sąd

46 — Wyrok z dnia 28 maja 1998 r. w sprawie C-7/95 P Deere przeciwko Komisji, Rec. str. I-3111, pkt 21 i 22. Zobacz podobnie w szczególności wyrok z dnia 8 maja 2003 r. w sprawie C-122/01 P T. Port przeciwko Komisji, Rec. str. I-4261, pkt 27, oraz postanowienie z dnia 9 lipca 2004 r. w sprawie C-116/03 Fichtner, niepublikowane w Zbiorze, pkt 33.

47 — Zobacz pkt 121–137 zaskarżonego wyroku.

polegający na tym, że nie zakwestionował on w decyzji Komisji braku analizy ekonomicznej służącej sprawdzeniu, czy kwoty już przekazane na rzecz P & O w wykonaniu porozumienia — a w szczególności te dotyczące już wykorzystanych bonów podróżnych — mogły stanowić przyznanie korzyści gospodarczej. W rzeczywistości kwoty te były zapłatą za usługę przewozową faktycznie wykonaną przez P & O, a więc nie można było zakwalifikować ich jako środków wsparcia.

101. Natomiast zdaniem Komisji zaskarżona decyzja zawiera szczegółową analizę ekonomiczną dotyczącą skutków tego środka.

102. Zaznaczę na wstępie, że nie przekonuje mnie zarzut podniesiony przez skarżącą. Zakłada on bowiem w istocie, że Komisja powinna była przeprowadzić z jednej strony analizę ex post wartości ekonomicznej środka wdrożonego z naruszeniem traktatu (to jest kwot już przekazanych), a z drugiej strony dokonać sztucznego podziału w zakresie oceny różnych elementów zarzuconej pomocy (nabycie biletów już opłaconych i biletów jeszcze nieopłaconych), podczas gdy pomoc ta stanowi jeden i ten sam środek wsparcia, chociaż składają się nań różne elementy.

103. Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, stwierdzam, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem środek pomocowy należy badać, zasadniczo mając na względzie perspektywę, jaka

rysowała się przed podmiotem, który przekazywał pomoc przed jej udzieleniem. Trybunał stwierdził bowiem, że „w celu ustalenia, czy państwo zachowało się jak przezroczny inwestor w warunkach gospodarki rynkowej, należy usytuować się w kontekście chwili, w której wdrożono środki wsparcia finansowego, tak by ocenić racjonalność ekonomiczną postępowania państwa, unikając wszelkich ocen bazujących na sytuacji późniejszej”⁴⁸.

104. Jeżeli chodzi o drugą kwestię, zwrócę jedynie uwagę, że zakup przez władze publiczne biletów od P & O stanowi jedną i tę samą transakcję handlową. Wartość ekonomiczna i całościowy zasięg tej transakcji można więc było ocenić, wyłącznie analizując środek jako całość. Na pewno nie można było wymagać od Komisji, aby oceniała ona oddzielnie różne składniki pomocy w celu określenia, czy i w jakim stopniu już wypłacone z naruszeniem traktatu kwoty rzeczywiście przyniosły korzyść przedsiębiorstwu będącemu beneficjentem.

105. Mając na uwadze powyższe rozważania, należy oddalić zarzut braku oceny korzyści ekonomicznej uzyskanej przez P & O dzięki wypłaconym już kwotom.

48 — Wyrok z dnia 16 maja 2002 r. w sprawie C-482/99, Francja przeciwko Komisji, Rec. str. I-4397, pkt 71. Zobacz również wyroki z dnia 14 lutego 1990 r. w sprawie C-301/87 Francja przeciwko Komisji, Rec. str. I-307, pkt 43-45, oraz ww. wyrok z dnia 3 października 1991 r. w sprawie Włochy przeciwko Komisji, ww. w przypisie 43, pkt 21.

d) W przedmiocie rzeczywistego wpływu spornego środka na wewnątrzspółnotową wymianę handlową i konkurencję

handlową między państwami członkowskimi⁴⁹. Jak zaś podkreśliła Komisja, niektóre fragmenty zaskarżonej decyzji (w szczególności pkt 54 i 55) istotnie zawierają tego rodzaju analizę.

106. Diputación zarzuca wreszcie, że Sąd dokonał błędnej wykładni art. 87 ust. 1 WE, ponieważ nie zwrócił uwagi na brak w zaskarżonej decyzji jakiegokolwiek analizy rzeczywistego wpływu spornego środka na wewnątrzspółnotową wymianę handlową i na konkurencję. Zdaniem skarżącej Komisja poprzestała bowiem w tym zakresie na samych domniemaniach.

109. Ponadto jak słusznie zauważył Sąd, opierając się na utrwalonym orzecznictwie, jeżeli Komisja miałaby za każdym razem wykazywać w decyzji rzeczywiste skutki już przyznanej pomocy, to prowadziłyby to do faworyzowania państw członkowskich, które udzielają pomocy z naruszeniem obowiązku zgłoszenia, względem tych, które prawidłowo zgłaszają pomoc na etapie projektów, ponieważ w pierwszym przypadku ciężar dowodu byłby większy niż w drugim⁵⁰.

107. Moim zdaniem Komisja ma jednak słuszość, utrzymując, że decyzja w sposób wystarczający przedstawia skutki spornego środka.

108. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem wspólnotowym, nie ma potrzeby, aby w decyzjach dotyczących niezgłoszonej pomocy, badane były in concreto rzeczywiste skutki pomocy w odniesieniu do konkurencji i wymiany handlowej między państwami członkowskimi. Komisja obowiązana jest natomiast wykazać, w świetle okoliczności sprawy, że środki grożą zakłóceniem konkurencji i mogą mieć wpływ na wymianę

110. W świetle powyższych rozważań uważam w rezultacie, że zarzuty dotyczące dokonanej przez Sąd wykładni art. 87 ust. 1 WE są w części niedopuszczalne, a w części bezzasadne.

49 — Zobacz w szczególności wyroki z dnia 17 września 1980 r. w sprawie 730/79 Philip Morris przeciwko Komisji, Rec. str. 2671, pkt 11 i 12, z dnia 4 kwietnia 2001 r. w sprawie T-288/97 Regione autonoma Friuli Venezia Giulia przeciwko Komisji, Rec. str. II-1169, pkt 49 i 50, jak również opinia rzecznika generalnego A. Saggio z dnia 27 stycznia 2000 r. w zakończonej wyrokiem z dnia 19 września 2000 r. sprawie C-156/98 Niemcy przeciwko Komisji Rec. str. I-6857, pkt 24.

50 — Zobacz pkt 142 zaskarżonego wyroku wraz z przywołanym tam orzecznictwem.

B — *Zarzuty dotyczące błędnej wykładni art. 88 ust. 3 WE*

111. Jak już wskazałem, obydwie skarżące zarzucają również Sądowi błędną wykładnię art. 88 ust. 3 WE poprzez:

a) zakwalifikowanie nowego porozumienia jako bezprawnie przyznanej pomocy;

b) przyjęcie, że pierwotne porozumienie i nowe porozumienie stanowią tę samą pomoc ustanowioną i zastosowaną w 1992 r.

112. Poniżej przeprowadzę zatem analizę tych zarzutów.

a) W przedmiocie zgodności z prawem spornego środka

113. Przy użyciu różnych argumentów, w dużej mierze podobnych, P & O i Diputación zarzucają Sądowi, iż przyjął, że pismo z dnia 27 marca 1995 r. nie stanowiło prawidłowego zgłoszenia w rozumieniu traktatu.

114. Istotnie w zaskarżonym wyroku Sąd, po pierwsze, zakwalifikował nowe porozumienie jako zwykłą modyfikację pierwotnego porozumienia, stwierdzając, że oba porozumienia stanowiły jedną pomoc ustanowioną i zastosowaną w 1992 r. Nadto Sąd ten zwrócił uwagę na szereg okoliczności wskazujących na to, że pismo z dnia 27 marca 1995 r. nie było pomyślane jako prawidłowe zgłoszenie nowego porozumienia. Świadczy o tym w szczególności fakt, że pismo to nie zostało wysłane do sekretariatu generalnego Komisji, lecz do urzędnika tej instytucji, że nie powołuje się ono wyraźnie na art. 88 ust. 3 WE oraz że ma ono sygnaturę „NN 40/93” używaną przez Komisję w aktach dotyczących pierwotnego porozumienia.

115. Jak powiedziałem, skarżące nie zgadzają się z tym wnioskiem. Ich zdaniem nie tylko opiera się on na materiale niemającym mocy dowodowej, ale również nie uwzględnia okoliczności wskazujących na coś przeciwnego. W szczególności zdaniem skarżących wniosek ten nie uwzględnia bardzo ważnej okoliczności, że adwokaci P & O wysłali to pismo za zgodą władz hiszpańskich.

116. Zdaniem skarżących zgłoszenie środka pomocowego przez podmioty prawa prywatnego było w tamtym okresie uważane za dopuszczalne. Z jednej strony bowiem traktat milczy na temat osób uprawnionych do zainicjowania postępowania na podstawie art. 88 ust. 3 WE, a z drugiej ograniczenie wyłącznie do państw członkowskich zostało

wprowadzone na mocy art. 2 rozporządzenia 659/1999 później, niż miały miejsce sporne fakty, a w związku z tym nie obowiązują w niniejszej sprawie.

117. P & O wywodzi dalej, iż gdyby pomoc była zgłoszona zgodnie z prawem, to do niniejszej sprawy znalazłoby w pełni zastosowanie orzeczenie w sprawie Lorenz⁵¹. W konsekwencji, ponieważ po stwierdzeniu przez Sąd nieważności decyzji w dniu 7 czerwca 1995 r., Komisja nie zajęła stanowiska w przedmiocie spornego środka w ciągu dwóch miesięcy po wydaniu wyroku, pomoc winna była zostać uznana w sposób dorozumiany za zaaprobowaną.

118. P & O wywodzi dalej, iż nawet gdyby przyjąć, że nie było poprawnego zgłoszenia nowego porozumienia, Komisja nie miała już prawa zgodnie z zasadą „*estoppel*” podnosić uchybień dotyczących tego zgłoszenia. Ponieważ bowiem nie zarzucała nigdy takich uchybień przed władzami hiszpańskimi podczas postępowania administracyjnego, władze te nie uznały za konieczne usunięcia ich, mimo że z łatwością mogłyby to uczynić, dokonując poprawnego zgłoszenia.

119. Komisja, która zgadza się z analizą Sądu, ripostuje, że sam charakter postępowań dotyczących pomocy państwa oraz pośrednio orzecznictwo Trybunału — w szczególności wyżej wymieniony wyrok w sprawie Lorenz — potwierdzają tezę, zgodnie z którą wyłącznie państwa człon-

kowskie są uprawnione do zgłaszania projektów dotyczących pomocy państwa⁵². Nadto Komisja zwraca uwagę na to, że okoliczności opisane przez Sąd w punktach 64–68 zaskarżonego wyroku (omówione powyżej w pkt 114) w zupełności potwierdzają wniosek, zgodnie z którym Komisja nigdy nie traktowała pisma z dnia 27 marca 1995 r. jako należytego zgłoszenia.

120. Także i tym razem muszę stwierdzić, że nie podzielam argumentacji skarżących.

121. Przede wszystkim, jeżeli chodzi o możliwość uznania za skuteczne w świetle art. 88 ust. 3 WE zgłoszenia dokonanego przez osoby inne niż władze publiczne, jak zauważyłem, problem jest obecnie rozwiązany w art. 2 rozporządzenia nr 659/1999, na mocy którego „*zainteresowane państwo członkowskie zgłasza Komisji w odpowiednim czasie wszelkie plany przyznania nowej pomocy*”⁵³. Lecz jaka zasada obowiązywała w okresie przed wejściem w życie tego przepisu wobec tego, że art. 88 ust. 3 WE przewiduje jedynie, iż „Komisja jest informowana, w czasie odpowiednim do przedstawienia swych uwag, o wszelkich planach przyznania lub zmiany pomocy”?

52 — Komisja opiera się w szczególności na wyrokach Trybunału z dnia 2 kwietnia 1998 r. w sprawie C-367/95 P Komisja przeciwko Sytraval i Brink's France, Rec. str. I-1719, oraz z dnia 15 lutego 2001 r. w sprawie C-99/98 Austria przeciwko Komisji, Rec. str. I-1101, pkt 32, jak również wyrok Sądu z dnia 15 września 1998 r. w sprawie T-11/95 BP Chemicals przeciwko Komisji, Rec. str. II-3235, pkt 75.

53 — Podkreślenie moje.

51 — Wyrok ww. w przypisie 24.

122. Otóż nawet przy założeniu, że lapidarne brzmienie tego przepisu nie rozwiązywało problemu, wydaje się jednak, że całościowe i systemowe odczytanie art. 88 WE pozwalało już wówczas wykluczyć możliwość dokonania zgłoszenia przez podmiot inny niż władze publiczne. Tak samo bowiem jak inne postanowienia traktatu dotyczące pomocy państwa, art. 88 również całkowicie skupia się na relacji państwo członkowskie — Komisja.

123. Co więcej, jak podkreślił Trybunał w wyroku w sprawie SFE i in. wydanym przed przyjęciem rozporządzenia nr 659/1999, „obowiązek zgłoszenia i poprzedzający go zakaz wdrażania projektów pomocowych przewidzianych w art. [88] ust. 3 skierowane są do państwa członkowskiego [...]. Państwo to jest również adresem decyzji, w której Komisja stwierdza niezgodność pomocy ze wspólnym rynkiem i wzywa to państwo do cofnięcia tej pomocy w wyznaczonym przez nią terminie”⁵⁴.

124. Zwracam ponadto uwagę że w orzecznictwie Trybunału, dziś w szerokim zakresie ujętym w rozporządzeniu nr 659/1999⁵⁵, potencjalni beneficjenci pomocy określani są jako zwykle „zainteresowane strony” postępowania w dość podobny sposób do sytuacji, w której znajdują się inne zainteresowane osoby trzecie (na

przykład konkurenci beneficjenta). Także w niedawnej sprawie Falck i Acciaierie di Bolzano przeciwko Komisji Trybunał orzekł, że „w postępowaniu dotyczącym kontroli pomocy państwa zainteresowani inni niż kontrolowane państwo członkowskie odgrywają rolę ograniczoną do [przedstawiania uwag po wszczęciu formalnego postępowania wyjaśniającego] i w tym zakresie nie mogą pretendować do kontrydiktoryjnego sporu z Komisją, w jakim uczestniczy państwo członkowskie [...]. *Żaden przepis postępowania dotyczącego kontroli pomocy państwa nie przyznaje beneficjentowi pomocy szczególnej roli wśród podmiotów zainteresowanych.* Należy w tym względzie uściślić, iż postępowanie dotyczące kontroli pomocy państwa nie jest postępowaniem wszczętym »przeciwko« beneficjentowi czy beneficjentom pomocy, co umożliwiłoby jemu lub im powoływanie się na tak szerokie uprawnienia, jakie daje prawo do obrony”⁵⁶.

125. Sądzę więc, że sam charakter postępowania w przedmiocie kontroli pomocy wyklucza, aby pomoc ta mogła być zgłaszana przez osoby trzecie.

126. Dla niniejszej sprawy oznacza to, że nowego porozumienia nie można uznać za prawidłowo zgłoszone w rozumieniu trak-

54 — Wyrok z dnia 11 lipca 1996 r. w sprawie C-39/94, Rec. str. I-3547, pkt 73. Zobacz również wyrok w sprawie Sytraval i Brink's France, ww. w przypisie 52, pkt 45. Podkreślenie moje.

55 — W odniesieniu do rozporządzenia nr 659/1999 Trybunał zwrócił uwagę w wyroku z dnia 10 maja 2005 r. w sprawie C-400/99 Włochy przeciwko Komisji, Zb.Orz. str. I-3657, pkt 23, że „stanowi ono w dość dużej mierze szczegółową kodyfikację wykładni przepisów proceduralnych traktatu dotyczących pomocy państwa dokonanej przez sądy wspólnotowe przed wydaniem tego rozporządzenia”.

56 — Wyrok z dnia 24 września 2002 r. w sprawach połączonych C-74/00 P i C-75/00 P, Rec. str. I-6879, pkt 80–83. Podkreślenie moje. Zobacz również wyroki w sprawach Komisja przeciwko Sytraval, i Brink's France, ww. w przypisie 52, pkt 58 i 59, oraz wyrok Sądu z dnia 6 marca 2003 r. w sprawach połączonych T-228/99 i T-233/99 Westdeutsche Landesbank Girozentrale i Land Nordrhein - Westfalen, Rec. str. II-435, pkt 122–125.

tatu. Wniosek ten nie uległby też zmianie, gdyby — jak utrzymuje skarżąca — o nowym porozumieniu powiadomiono Komisję za zgodą władz krajowych. Władze te nie mogły bowiem uchylić się od spoczywającego na nich na mocy traktatu obowiązku zgłoszenia, przyzwalając na powiadomienie o pomocy przez osobę prywatną drogą nieoficjalną.

pomocy prawidłowo zgłoszonej przez władze krajowe.

127. Z powyższych względów uważam, że potwierdzając analizę Komisji w tym zakresie, Sąd nie naruszył przepisów.

130. Wreszcie jeżeli chodzi o argument dotyczący zasady „estoppel”⁵⁷ — zgodnie z którym nastąpiło wygaśnięcie uprawnienia Komisji do powołania się wobec P & O na nieprawidłowość zgłoszenia z wyżej wskazanych powodów (pkt 118 powyżej) — uważam że zarzut ten także nie zasługuje na uwzględnienie z dwóch rodzajów powodów.

128. Jeśli chodzi o zarzuty skarżących co do mocy dowodowej materiałów, które Sąd wziął pod uwagę dla ustalenia, że w czasie powiadomienia Komisji o pomocy, pomoc ta była uznana za przyznaną bezprawnie, poprzestanę na stwierdzeniu, że zarzuty te dotyczą dokonanej przez Sąd oceny ustaleń faktycznych. Jak już zaś zauważyłem (w pkt 96 powyżej), ocena ta nie podlega kontroli Trybunału w ramach skargi, chyba że skarżące zarzucą i wykażą, że dowody zostały przeinaczone, czego w niniejszej sprawie nie uczyniły.

131. Po pierwsze, nie wydaje się, aby Komisja kiedykolwiek potwierdziła, że pismo z dnia 27 marca 1995 r. stanowiło prawidłowe zgłoszenie spornego środka. Po drugie, okoliczność, że Komisja wzięła pod uwagę informacje zawarte w tym piśmie, nie oznacza, że uznała je za poprawne zgłoszenie. Stanowi bowiem normalną praktykę, że Komisja w ramach badania pomocy przyjmuje i wykorzystuje wszelkie użyteczne informacje niezależnie od źródła ich pochodzenia (organy państwowe, potencjalni beneficjenci pomocy, konkurenci beneficjenta, itp.).

129. Ponadto nie ma nawet potrzeby przypominać, że niezgłoszenie pomocy wyklucza jakąkolwiek możliwość powołania się na wyrok w sprawie Lorenz w niniejszym sporze, gdyż wiadomo, że wyrok ten dotyczy

132. Dodam jeszcze, że skarżąca nie wskazała żadnego powodu, dla którego Komisja

⁵⁷ — W przedmiocie instytucji „estoppel” zobacz wyroki z dnia 10 lutego 1983 r. w sprawie 230/81 Luksemburg przeciwko Parlamentowi, Rec. str. 255, pkt 22–26, oraz z dnia 7 maja 1991 r. w sprawie C-69/89 Nakajima przeciwko Radzie, Rec. str. I-2069, pkt 131.

miałyby poinformować władze hiszpańskie, że traktuje nowe porozumienie jako niezgłoszoną pomoc. Natomiast okoliczność, że pismo z dnia 27 marca 1995 r. nie stanowiło poprawnego zgłoszenia, powinna być dla tych władz oczywista w świetle szeregu okoliczności, na które słusznie wskazał Sąd (zob. wyżej, pkt 114)⁵⁸.

133. Można więc stwierdzić, że orzekając, że nowe porozumienie stanowiło niezgłoszoną pomoc, Sąd w żaden sposób nie naruszył prawa. Z tego względu proponuję, aby Trybunał związane z tym zarzuty odrzucił jako niedopuszczalne bądź też oddalił jako bezzasadne.

b) W przedmiocie jednolitości pomocy

134. Przy pomocy różnych zarzutów w dużej części identycznych skarżące próbują wykazać, że Sąd naruszył prawo, uznając, iż nowe porozumienie stanowi integralną część pierwotnego porozumienia. Według Sądu pierwszej instancji bowiem „pierwotne porozumienie i nowe porozumienie stanowią tę samą pomoc państwa, ustanowioną i zastosowaną w 1992 r.”⁵⁹.

135. W szczególności skarżące, oprócz kwestionowania znaczenia orzecznictwa przywołanego przez Sąd na poparcie jego wniosków⁶⁰, wywodzą z art. 88 ust. 3 WE, iż projekty mające na celu zmodyfikowanie pomocy należy uznać za „nową pomoc”. Wynika z tego zdaniem skarżących, że obowiązek zgłoszenia zmodyfikowanej pomocy należy rozpatrywać niezależnie od obowiązku zgłoszenia pierwotnej pomocy. Z tego względu okoliczność, że pomoc nie została zgłoszona, nie powinna mieć żadnego wpływu na zgodność z prawem modyfikacji tej pomocy, o ile ta została prawidłowo zgłoszona.

136. Skarżące dodają, że znaczne różnice między dwoma porozumieniami nie pozwalają orzec, jak to uczynił Sąd, iż „modyfikacje pierwotnego porozumienia wprowadzone nowym porozumieniem nie wpływają na istotę pomocy wprowadzonej pierwotnym porozumieniem”⁶¹.

137. Wreszcie skarżące zarzucają Sądowi, że wypaczył on treść decyzji z dnia 7 czerwca 1995 r. szczególnie poprzez nieuwzględnienie jej dwojakiego sensu: z jednej strony kończyła ona postępowanie wszczęte w sprawie pierwotnego porozumienia,

58 — Punkty 64–68 zaskarżonego wyroku.

59 — Punkt 58.

60 — P & O odwołuje się w szczególności do wyroku z dnia 30 kwietnia 2002 r. w sprawach połączonych T-195/01 i T-207/01 Government of Gibraltar przeciwko Komisji, Rec. str. II-2309, przywołanego przez Sąd w pkt 60 zaskarżonego wyroku.

61 — Punkt 60.

a z drugiej stanowiła, że nowe porozumienie nie stanowi pomocy państwa. Z tego względu z poprawnego odczytania tej decyzji wynikało, że Komisja traktowała obydwa porozumienia jako różne środki.

w szczególności przez to, iż zaskarżoną decyzją:

138. Ze swej strony zauważę jedynie, że zarzuty te opierają się na błędnej przesłance, jakoby nowe porozumienie zostało prawidłowo zgłoszone. Jednak z uwagi na to, że obaliłem już wcześniej te przesłankę (zob. pkt 122–126 powyżej), należy stwierdzić, że zarzuty te są bezzasadne. Gdyby nawet bowiem rozpatrywać nowe porozumienie odrębnie od poprzedniej, niezgłoszonej pomocy, w dalszym ciągu stanowi ono pomoc przyznaną bezprawnie z uwagi na to, że nie zostało zgłoszone zgodnie z traktatem.

a) oddalono wnioski stron oparte na ich uzasadnionych oczekiwaniach co do zgodności pomocy z prawem;

b) wypaczony został podniesiony przez Diputaciön zarzut w zakresie naruszenia art. 10 WE i zasady dobrej administracji;

139. W świetle powyższych rozważań uważam, że zarzuty powyższe nie zasługują na uwzględnienie.

c) wyłączono zastosowanie do spornej pomocy wyjątku przewidzianego w art. 87 ust. 2 lit. a) WE;

C — Zarzuty dotyczące innych zarzucanych naruszeń prawa

d) nie orzeczono w przedmiocie wniosku skarżącej o przedstawienie przez Komisję znajdujących się w jej posiadaniu dokumentów, co stanowiło naruszenie prawa Diputaciön do obrony oraz art. 66 regulaminu Sądu.

140. Skarżące zarzuciły wreszcie, że Sąd naruszył prawo również w inny sposób,

141. Na następnych stronach przeprowadzę analizę tych zarzutów.

a) W przedmiocie uzasadnionych oczekiwań.

142. Diputación zarzuca, że Sąd w zaskarżonym wyroku wypaczył jej zarzut zgłoszony w tym zakresie w pierwszej instancji. Zdaniem skarżącej argument, na który powołała się ona przed Sądem, dotyczył w rzeczywistości ochrony uzasadnionych oczekiwań władz, które przyznały pomoc, a nie beneficjenta; Sąd pierwszej instancji skoncentrował się natomiast wyłącznie na tym ostatnim.

143. Ze swej strony P & O twierdzi, że nakaz odzyskania pomocy zawarty w zaskarżonej decyzji naruszył jej uzasadnione oczekiwania co do zgodności z prawem pierwotnego porozumienia, a w związku z tym oddalając jej skargę w tym zakresie, Sąd naruszył przepisy. Skarżąca uważa bowiem, iż pierwsza decyzja Komisji wykluczająca, aby sporny środek stanowił pomoc państwa, wywołała u niej uzasadnione oczekiwania co do możliwości skorzystania z tego środka.

144. Komisja kwestionuje zasadność obydwu zarzutów. Nadto odpowiada ona Diputación, że jej zarzut stanowi w istocie nowy zarzut przeciwko decyzji zaskarżonej w pierwszej instancji, którego jednak nie podnosiła ona na tamtym etapie. Przed Sądem skarżąca powołała się bowiem właśnie na ochronę uzasadnionych oczekiwań bene-

ficjenta, a nie swoich własnych. Zarzut ten jest więc zdaniem Komisji wyłącznie sposobem na obejście zakazu zmiany przedmiotu postępowania, które toczyło się przed Sądem, wyrażonego w art. 113 § 2 regulaminu Trybunału.

145. Wskażę od razu, że zarzut powyższy nie wydaje mi się uzasadniony. Skarga wniesiona przez skarżącą do Sądu Pierwszej Instancji odwoływała się bowiem do uzasadnionych oczekiwań wywołanych „*en las partes en el Acuerdo de 1995*”⁶². Mimo że to pojęcie „stron” nie zostało rozwinięte ani wyjaśnione w żadnym z pism procesowych złożonych w postępowaniu przed Sądem Pierwszej Instancji, uważam za zasadne przyjęcie, iż Diputación jako strona umowy powinna mieścić się w zakresie przywołanej wyżej definicji.

146. Następnie jeśli chodzi o istotę omawianych zarzutów, uważam za właściwe dokonanie rozróżnienia przypadków w zależności od tego, czy na uzasadnione oczekiwania powołują się władze publiczne, które przyznały pomoc, czy też beneficjent. Orzecznictwo Trybunału jest w obydwu przypadkach jasne i utrwalone.

147. Jeżeli chodzi o pierwszy przypadek, należy zauważyć, że o ile część zarzutu

62 – Zobacz pkt 53 skargi wniesionej do Sądu.

zgłoszonego przez Diputaci6n w pierwszej instancji (to znaczy cz6ść dotycząca jej *własnych* uzasadnionych oczekiwań) nie została jednoznacznie oddalona przez Sąd, o tyle jednak oddalenie takie zdaje się wynikać pośrednio z całości rozumowania przeprowadzonego przez Sąd Pierwszej Instancji, który — zgodnie z utrwalonym orzecznictwem — słusznie wykluczył, aby władze hiszpańskie mogły powoływać się w niniejszej sprawie na jakiegokolwiek oczekiwania związane ze zgodnością niezgłoszonej pomocy z prawem w celu uniknięcia jej odzyskania⁶³.

148. Należy ponadto zauważyć, że podniesione w pierwszej instancji przez Diputaci6n argumenty dotyczące uzasadnionych oczekiwań były co najmniej pobieżne i ogólnikowe. W pismach złożonych w Sądzie nie zostały bowiem w żaden sposób sprecyzowane powody, dla których oczekiwania podmiotu, który przekazał środki pomocowe, co do zgodności z prawem tej pomocy, miałyby zasługiwać na ochronę. Z uwagi na ogólnikowość argumentów przywołanych przez skarżącą nie można moim zdaniem zarzucać Sądowi żadnego uchybienia polegającego na nierozpoznananiu w sposób jednoznaczny tego aspektu.

149. Odnosząc się z kolei do zarzutu P & O dotyczącego ochrony uzasadnionych oczekiwań *beneficjenta* pomocy, przypomnę od razu, że według utrwalonego orzecznictwa „przedsiębiorstwa będące beneficjentami pomocy mogą co do zasady powoływać się na uzasadnione oczekiwania co do prawidłowości tej pomocy tylko wtedy, gdy pomoc

taka została przyznana zgodnie z procedurą przewidzianą w tym przepisie, a z drugiej strony sumienny podmiot gospodarczy powinien zwykle być w stanie upewnić się, że dopełniono wymogów tej procedury. [...]”⁶⁴.

150. Jednakże sąd wspólnotowy uściślił także, iż „nie można oczywiście wykluczyć możliwości powołania się przez beneficjenta bezprawnie przyznanej pomocy na wyjątkowe okoliczności, które mogły uprawniać go do pokładania oczekiwań co do zgodnego z prawem charakteru tej pomocy, a w konsekwencji do przeciwstawiania się jej zwrotowi”⁶⁵.

151. Ponieważ, jak już wskazałem, sporna pomoc nie została zgłoszona, należy zbadać, czy stwierdzenie przez sąd wspólnotowy nieważności korzystnej decyzji Komisji należy uznać za „wyjątkową okoliczność” w rozumieniu przywołanego wyżej orzecznictwa.

152. Oczywiście jest, że oceny tej należy dokonać w świetle celu zasady uzasadnionych oczekiwań. Trybunał orzekł w tej kwestii, że „zasada ochrony uzasadnionych oczekiwań jest konsekwencją zasady pew-

64 — Zobacz wyroki z dnia 20 września 1990 r. w sprawie C-5/89 Komisja przeciwko Niemcom, Rec. str. I-3437, pkt 14, wyrok z dnia 14 stycznia 1997 r. w sprawie Hiszpania przeciwko Komisji, ww. w przypisie 21, pkt 51.

65 — Wyrok w sprawie Komisja przeciwko Niemcom, ww. w przypisie 64, pkt 16.

63 — Zobacz pkt 201–210.

ności prawa [...] i służy zagwarantowaniu przewidywalności sytuacji i stosunków prawnych wynikających z prawa wspólnotowego”⁶⁶.

153. Otóż wydaje mi się oczywiste, że dokonywanej przez sąd wspólnotowy sądowej kontroli decyzji w przedmiocie pomocy państwa nie można uznać za zdarzenie wyjątkowe i nieprzewidywalne, gdyż stanowi ona zasadniczą i integralną część ustanowionego przez traktat systemu w tej dziedzinie. Należyte staranny podmiot gospodarczy powinien więc wiedzieć, iż decyzja Komisji stwierdzająca, że środek państwowy nie stanowi pomocy państwa, może do upływu dwumiesięcznego terminu przewidzianego w art. 230 WE zostać zaskarżona do sądu wspólnotowego.

154. Wreszcie sam Trybunał stwierdził ostatnio: „[...] biorąc pod uwagę imperatywny charakter kontroli pomocy publicznej sprawowanej przez Komisję na mocy art. 88 traktatu, przedsięwzięcia będące beneficjentami pomocy mogą co do zasady powoływać się na uzasadnione oczekiwania co do prawidłowości tej pomocy tylko wtedy, gdy pomoc taka została przyznana zgodnie z procedurą przewidzianą w tym przepisie [...]. Wynika z tego, że dopóki Komisja nie wyda aprobującej decyzji, a *nawet do chwili upływu terminu do wniesienia skargi na tę decyzję*, beneficjent nie ma pewności co do

zgodności z prawem planowanej pomocy, a tylko taka pewność może powodować powstanie u niego uzasadnionych oczekiwań”⁶⁷.

155. Następnie w wyroku w sprawie Hiszpania przeciwko Komisji Trybunał orzekł podobnie, że „nie można uznać, że okoliczność, iż Komisja zdecydowała pierwotnie nie podnosić zastrzeżeń co do spornych środków pomocowych, powoduje powstanie uzasadnionych oczekiwań u przedsiębiorstwa będącego beneficjentem, w przypadku gdy decyzja ta została zaskarżona w przewidzianym terminie, a następnie Trybunał stwierdził jej nieważność. Błąd popełniony przez Komisję, jakkolwiek godny ubolewania, nie usuwa skutków niezgodnego z prawem postępowania Królestwa Hiszpanii”⁶⁸.

156. Ponadto — jak zauważył Sąd — twierdzenie skarżących prowadziło do pozbawienia skuteczności (effet utile) kontroli legalności pozytywnych decyzji Komisji w przedmiocie pomocy państwa sprawowanej przez sąd wspólnotowy. Gdyby bowiem przyjął, że decyzja taka wywołuje automatycznie uzasadnione oczekiwania beneficjentów, to ich konkurenci lub inne osoby trzecie poszkodowane przez decyzję nie miałyby już żadnego interesu w zaskarżaniu wadliwego aktu. Ewentualne stwierdzenie nieważności pozytywnej decyzji Komisji w przedmiocie pomocy doprowadziłoby bowiem do pyrrusowego zwycięstwa, gdyż negatywne skutki

67 — Wyrok z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie C-91/01 Włochy przeciwko Komisji, Rec. str. I-4355, pkt 65 i 66.

68 — Zobacz wyrok z dnia 14 stycznia 1997 r., ww. w przypisie 21, pkt 53.

66 — Wyrok z dnia 18 maja 2000 r. w sprawie C-107/97 Rombi i Arkopharma, Rec. str. I-3367, pkt 66.

decyzji nigdy nie mogłyby zostać wyeliminowane.

157. Uważam więc, że wydania korzystnej decyzji Komisji w przedmiocie pomocy nie można samego w sobie uznać za zdarzenie wywołujące u potencjalnych beneficjentów uzasadnione oczekiwania do co zgodności z prawem tej pomocy. Sąd miał więc słuszną, oddalając zarzuty skarżących dotyczące naruszenia zasady uzasadnionych oczekiwań.

158. Z tego względu uważam, że omawiane zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

b) Naruszenie art. 10 WE oraz zasady dobrej administracji

159. Diputación uważa, że Sąd wypaczył przywołane przez nią w pierwszej instancji argumenty dotyczące naruszenia przez Komisję art. 10 WE oraz zasady dobrej administracji w ramach prowadzenia postępowania.

160. W zaskarżonym wyroku Sąd oddalił te argumenty, ponieważ uznał, że zmierzały one w rzeczywistości do ponownego zakwestionowania bezprawności spornej pomocy. Nie analizując ich więc co do istoty, Sąd poprzestał na odesłaniu do swoich wcześniejszych rozważań dotyczących braku zgłoszenia pomocy.

161. Skarżąca podniosła natomiast, że zgłosiła ten zarzut nie w celu kwestionowania bezprawnego charakteru pomocy, lecz po to, aby uniknąć konieczności jej odzyskania.

162. Mając na uwadze powyższe, muszę zauważyć za Komisją, iż skarżąca w pismach procesowych złożonych w niniejszym postępowaniu nie wyjaśniła w sposób klarowny i precyzyjny, w jakim sensie i w jaki sposób Komisja naruszyła zasadę dobrej administracji i art. 10 WE. Prawdą jest natomiast, że w pismach złożonych w pierwszej instancji skarżąca oparła swój zarzut w tym zakresie na tych samych argumentach, które powołała, aby wykazać, że pomoc została prawidłowo zgłoszona. Mając to na uwadze, jak również okoliczność, że argumenty te zostały obalone przez Sąd, uważam, że Sąd słusznie odesłał do swoich ustaleń dotyczących bezprawności pomocy, a w konsekwencji oddalił zarzut na jej podstawie.

163. Ze swej strony proponuję uczynić to samo.

c) W przedmiocie niezastosowania wyjątku przewidzianego w art. 87 ust. 2 lit. a) WE

164. Diputación zarzuca nadto Sądowi, iż stwierdził, że wyjątek przewidziany w art. 87

ust. 2 lit. a) WE nie ma zastosowania do spornego środka⁶⁹.

165. Uważam jednak, że Sąd słusznie stwierdził, iż nie zaistniały przesłanki zastosowania tego wyjątku. Sporny środek z jednej strony przynosił bowiem korzyści jednemu przedsiębiorstwu (a nie konsumentom), a z drugiej miał charakter dyskryminujący, ponieważ wykluczał z zakresu jego stosowania innych potencjalnych usługodawców.

166. Proponuję więc, aby Trybunał oddalił również ten zarzut.

d) W przedmiocie braku odpowiedzi na wnioski o przedstawienie dokumentów

167. Diputación zarzuca wreszcie Sądowi, że nie odpowiedział on na złożony przez nią wniosek o przedstawienie dokumentów, naruszając tym samym prawo skarżącej do obrony oraz art. 66 regulaminu Sądu⁷⁰. Wniosek ten dotyczył przekazania pewnych

dokumentów z akt administracyjnych Komisji dotyczących sprawy C-32/93, które zdaniem skarżącej miałyby wykazać, że na tamtym etapie Komisja uważała porozumienie z 1995 r. za pomoc zgodną z prawem.

168. Przypomnę jednak, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem do „sądu wspólnotowego należy decyzja w przedmiocie potrzeby przedstawienia dokumentu, w zależności od okoliczności sporu, zgodnie z postanowieniami regulaminu mającymi zastosowanie do środków dowodowych⁷¹. W niedawnym orzeczeniu Trybunał uściślił, że w przypadku gdy Sąd uzna za zbędne przyjęcie środków dowodowych zawnioskowanych przez strony, może on oddalić te wnioski w sposób dorozumiany i bez konieczności uzasadniania tej odmowy w wyroku⁷².

69 – Przepis ten stanowi, iż zgodna ze wspólnym rynkiem jest „pomoc o charakterze socjalnym przyznawana indywidualnym konsumentom, pod warunkiem że jest przyznawana bez dyskryminacji związanej z pochodzeniem produktów”.

70 – Przepis ten stanowi, iż „Sąd [...] wydaje postanowienia określające środki właściwe ze względu na fakty, które mają zostać udowodnione”.

71 – Wyrok z dnia 6 kwietnia 2000 r. w sprawie C-286/95 P Komisja przeciwko ICI, Rec. str. I-2341, pkt 49 i 50, zobacz również wyrok z dnia 2 października 2003 r. w sprawie C-182/99 P Salzgitter przeciwko Komisji, Rec. str. I-10761, pkt 41.

72 – Postanowienie z dnia 15 września 2005 r. w sprawie C-112/04 P Marlines przeciwko Komisji, niepublikowane w Zbiorze, pkt 35–39.

169. Uważam więc, że zarzut ten należy **IV — W przedmiocie kosztów** oddalić.

170. W rezultacie żaden z zarzutów sformułowanych przez skarżące nie wydaje mi się uzasadniony, a zatem niniejsze odwołania podlegają oddaleniu.

171. W świetle art. 69 § 2 regulaminu oraz wniosków, do których doszedłem, uważam, że skarżące powinny ponieść koszty postępowania.

V — Wnioski

172. Z wyżej przedstawionych względów proponuję, aby Trybunał orzekł, że:

— odwołania zostają oddalone;

— P & O European Ferries (Vizcaya) SA i Diputación Foral de Vizcaya zostają obciążone kosztami.